

Sygn. akt **II W 409/17**

(...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca SSR Anetta Krawczyk

Protokolant Aneta Ranecka

po rozpoznaniu dnia 30.01.2018 r., 08.05.2018 r., 07.06.2018 r.

sprawy przeciwko **M. K.**

s. M. i H. z d. R.

ur. (...) w G.

obwinionemu o to, że:

1. w okresie od 2 kwietnia 2017 r. do 15 lipca 2017 r. w G., powiatu (...), przy ul. (...), notorycznie zakłócał spokój mieszkańcom budynku, poprzez głośne hałasy spowodowane rzucaniem przedmiotami oraz wylewanie moczu przez okno swojego mieszkania, powodując zabrudzenie okien W. G.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. i art. 145 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w.

1. obwinionego M. K. uznaje za winnego tego, że w okresie od 18 czerwca 2017 r. do 15 lipca 2017 r. w G., powiatu (...), przy ul. (...), poprzez głośne hałasy spowodowane rzucaniem przedmiotami i trzaskaniem drzwiami, zakłócał spokój publiczny mieszkańców budynku, tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 51 § 1 k.w. orzeka wobec niego karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie,

2. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. oraz art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania obciążając nimi Skarb Państwa oraz nie wymierza mu opłaty sądowej.

Sygn. akt II W 409/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony M. K. jest 48- letnim mieszkańcem G.. Jest osobą bezrobotną, utrzymującą się z zasiłków przyznawanych przez (...) w G., kawalerem, nieposiadającym nikogo na utrzymaniu. Obwiniony, jako jeden ze spadkobierców, jest współwłaścicielem w udziale do 1/8 części zajmowanego lokalu mieszkalnego w budynku nr (...) położonym przy ul. (...) w G.. Budynek jest stary, wymagający remontu.

(dowód: dane dotyczące osoby obwinionego M. K. – k.33, zapisy na płytach CD – k.16, k. 45b)

Obwiniony jest w konflikcie z sąsiadami W. G. i J. G.. W okresie od 18 czerwca 2017 r. do 15 lipca 2017 r. obwiniony celowo zakłócał spokój publiczny mieszkańców budynku nr (...) położonego przy ul. (...) w G., rzucając przedmiotami (w tym: m.in. przyrządami do ćwiczeń siłowych). Obwiniony z taką siłą, głośno trząsał drzwiami, że naruszył tynk we framudze drzwi.

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego M. K. – k. 33v-34, zeznania świadków: W. G. – k.5-6, k. 9v, k. 44v-45, J. G. – k.43-44, zapis na płycie CD – k. 45b)

W mieszkaniu zajmowanym przez obwinionego odcięto dopływ wody. W okresie od 2 kwietnia 2017 r. do 15 lipca 2017 r. małżonkowie G. zauważyli, że w butach stojących na ogólnodostępnej klatce schodowej oraz na wycieraczkę znajduje się mocz. Ślady wypalenia roślin przez mocz znajdowały się również na żywopłocie w ogrodzie. Na oknach mieszkania zajmowanego przez małżonków G. widoczne były ślady (zacieki) wylewanego moczu. O wylewanie moczu W. i J. G. oskarżali obwinionego.

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego M. K. – k. 33v-34, zeznania świadków: W. G. – k.5-6, k. 9v, J. G. – k.43-44)

Przed Sądem obwiniony M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Wyjaśnił, że sąsiedzi mszczą się za doprowadzenie przez obwinionego do wydania w stosunku do nich decyzji administracyjnej, nakazującej zapłatę 150000 zł za nielegalne wycięcie drzewa. Wyjaśnił również, że zajmowany budynek jest stary i w związku z tym słychać wszystkie odgłosy sąsiadów. Zaprzeczył, aby wylewał mocz przez okno bądź do obuwia sąsiadów, ponieważ potrzeby fizjologiczne załatwia na stacji paliw lub w urzędach. Potwierdził, że czasami ćwiczy, dźwigając ciężary (k.34).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w części, w której nie przyznaje się do zakłócania sąsiadom spokoju publicznego. Zdaniem Sądu stanowią one przyjętą przez obwinionego linię obrony. Pozostają one bowiem w sprzeczności z materiałem dowodowym w postaci wzajemnie się uzupełniających zeznań świadków W. G. i J. G., że obwiniony w sposób celowy trząsał drzwiami wejściowymi do wspólnie zajmowanego budynku. Skoro starsze osoby były w stanie w sposób cichy, nieprzeszkadzający nikomu, zamknąć drzwi wejściowe, oczywiste jest, że mógł to zrobić obwiniony. Obwiniony z taką siłą zamykał drzwi, że naruszył tynk we framudze drzwi. Nadto, skoro, jak przyznał obwiniony, budynek jest stary, stropy drewniane, nie izolujące przed dźwiękami z sąsiednich lokali, oczywiste jest, że rzucanie przyrządami do ćwiczeń o podłogę było szczególnie uciążliwe, zamierzone przez obwinionego. Sąd dał wiarę logicznym i wzajemnie się uzupełniającym zeznaniom świadków W. i J. G., dotyczącym zakłócania spokoju publicznego poprzez rzucanie przedmiotami i trzaskanie drzwiami. Jakkolwiek pomiędzy ww. jest konflikt, podkreślenia wymaga, że zeznania świadków znajdują częściowo potwierdzenie częściowo w wyjaśnieniach obwinionego, przyznającego, że czasami ćwiczy, używając ciężarów (k.34-34v). Sąd dał wiarę dowodowi w postaci informacji z Komisariatu Policji w G. z dnia 23.05.2018 r. nr GR- (...) -109/18, albowiem jej rzetelność i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez obwinionego.

Sąd dał wiarę dowodom w postaci zapisu na płytach CD. Potwierdzają one zły stan budynku zajmowanego przez strony postępowania oraz konflikt pomiędzy nimi. Zdaniem Sądu zachowanie obwinionego M. K., polegające na trzaskaniu drzwiami, rzucaniu przedmiotami (przyrządami do ćwiczeń) niewątpliwie zakłóciło spokój publiczny obecnym W. G. i J. G.. Obwiniony był proszony o cichsze zachowanie, które przeszkadzało sąsiadom. Działania M. K. niewątpliwie miały charakter powszechnie nieakceptowanego wybryku, skutkującego zdenerwowaniem, zaniepokojeniem W. G. i J. G.. Jego zachowania nie usprawiedliwiała chęć nabrania tężyzny fizycznej, w sytuacji, gdy, jak sam przyznał, budynek był stary, gdzie słychać nawet kroki sąsiadów. Zgodnie z przepisem art. 51 § 1 k.w. karze podlega ten, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzienie w miejscu publicznym.

Sąd uznał zatem, że obwiniony M. K. w okresie od 18 czerwca 2017 r. do 15 lipca 2017 r. w G., powiatu (...), przy ul. (...), poprzez głośne hałasy spowodowane rzucaniem przedmiotami i trzaskaniem drzwiami, zakłócał spokój publiczny mieszkańców budynku. Powyższe wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. Jakkolwiek z zeznań świadków W. G. i J. G. wynika, że w ich przekonaniu niemalże nikt nie odwiedzał obwinionego, furta i drzwi od klatki schodowej były często zamknięte, a ilość moczu w butach wykluczała oddanie moczu przez zwierzęta, nie byli jednak bezpośrednimi świadkami zarówno wylewania przez obwinionego moczu przez okno, jak i do butów, czy na wycieraczkę. Brak jest ponadto innych dowodów, pozwalających na niepozostawiające żadnych wątpliwości ustalenie, że to obwiniony jest sprawcą wylewania przez okno swojego mieszkania moczu, powodujące zabrudzenie okien sąsiadów. Konieczne było zatem wyeliminowanie z opisu czynu ww. działania, jak również ograniczenie jego okresu od 18 czerwca 2017 r., tj. wskazywanego przez świadka jako dzień, w którym obwiniony w sposób szczególnie uciążliwy i celowy trzasnął drzwiami. Wymierzając obwinionemu M. K. karę Sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 33 k.w.

Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących w stosunku do obwinionego. Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał wyjątkowo uciążliwe zachowanie obwinionego w stosunku do starszych ludzi, a w szczególności schorowanego sąsiada, nacechowane złą wolą oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego M. K. czynu. Swoim działaniem obwiniony w sposób celowy zlekceważył obowiązujące normy prawne. Sąd wymierzył obwinionemu na podstawie art. 51 § 1 k.w. karę 1 miesiąca ograniczenia wolności zobowiązując go w tym czasie do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie, uznając ją za najbardziej adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Kara ta, w przekonaniu Sądu, spełni wobec obwinionego swoje cele prewencyjne i represyjne, przekonując go, iż złamanie prawa nie jest bezkarne. Uświadomi mu naganność jego postępowania i nieuchronność kary w przypadku popełnienia wykroczenia. Z uwagi na sytuację materialną obwinionego M. K., tj. pozostawanie bez pracy, utrzymywanie się z zasiłku, Sąd uznał za zasadne zwolnienie go od kosztów postępowania.